

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania W.N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]
o jednorazowe odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 listopada 2017 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w [...]
z dnia 13 lipca 2017 r.,

1. oddała zażalenie;

**2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego się
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.**

UZASADNIENIE

Ubezpieczony W.N. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z dnia 6 października 2016 r., domagając się jej zmiany przez ustalenie, że wypadek, jakiemu uległ w dniu 13 lipca 2016 r., był wypadkiem w pracy i przyznanie wnioskodawcy z tego tytułu jednorazowego odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w [...] oddalił odwołanie i zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przedmiotowe zdarzenie nie jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322; dalej: ustawa wypadkowa), gdyż ubezpieczony w żaden sposób nie wykazał, aby jego pobyt w G. z dnia 13 lipca 2016 r. miał jakikolwiek związek z prowadzoną przezeń działalnością gospodarczą, a tym bardziej, aby do doznanego przez odwołującego się stłuczenia łokcia i kręgosłupa doszło podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem tejże działalności.

Na skutek apelacji ubezpieczonego, Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 13 lipca 2017 r. uchylił zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzającą je decyzję organu rentowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd odwoławczy stwierdził, że na podstawie zgromadzonego w sprawie przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego wyprowadził odmienne wnioski w zakresie związku podejmowanych przez ubezpieczonego w dniu zdarzenia czynności w siedzibie N. z prowadzoną przez apelującego działalnością gospodarczą. W ocenie Sądu drugiej instancji, wyjazd ubezpieczonego w celu zamieszczenia ogłoszenia w siedzibie redakcji N. był ściśle związany z działalnością gospodarczą odwołującego się i nie został dokonany „przy okazji” innych czynności. Ubezpieczony, jako przedsiębiorca, jest uprawniony do podejmowania tego typu czynności według swojego wyboru, albo osobiście albo za pośrednictwem innych środków komunikacji. Decyzja w tym zakresie należy do przedsiębiorcy i formy załatwiania bieżących spraw nie można ubezpieczonemu narzucić. Tym samym nie jest uprawione twierdzenie Sądu Rejonowego, że ubezpieczony mógł dokonać zlecenia zamieszczenia ogłoszenia przez kontaktowanie się na odległość przy znanych powszechnie środkach komunikowania się.

Powyższa ocena nie dała jednak podstaw do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd rozpoznający sprawę z odwołania od decyzji organu rentowego jest bowiem związany treścią zaskarżonej decyzji o tyle, że wyznacza ona zakres i przedmiot rozpoznania sądowego, w którym sąd rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach przedmiotu zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie objęte treścią zaskarżonej decyzji, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do tejże decyzji. Postępowanie przed sądem jest postępowaniem kontrolnym, w którym wnioskodawca może jedynie żądać korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. Skoro zatem Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie poddał ubezpieczonego badaniu orzeczniczemu celem ustalenia ewentualnego uszczerbku na zdrowiu, to ocena takiego uszczerbku jest niedopuszczalna przed Sądem, z pominięciem organu rentowego. Sąd drugiej instancji nie mógł więc w zaistniałych okolicznościach zmienić zaskarżonego wyroku i orzec co do istoty sprawy, nie zaszły też przesłanki do uchylenia zaskarżonego wyroku, w tym uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, gdyż z uwagi na opisane wyżej, niepełne przeprowadzenie postępowania przed organem rentowym, orzeczenie nie poddawało się kontroli Sądu.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok zażaleniem, zarzucając mu: 1/ naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów, polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonaniu jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj. decyzji ZUS z dnia 5 grudnia 2016 r., mocą której W.N. został wyłączony z ubezpieczeń społecznych w okresie od 18 października 2013 r. do 5 grudnia 2016 r., i w konsekwencji błędne przyjęcie, że w dacie zdarzenia, tj. 13 lipca 2016 r., odwołujący się podlegał ubezpieczeniom społecznym, co uprawnia go do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy, a tym samym; 2/ naruszenie prawa materialnego, to jest art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej w związku z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o

systemie ubezpieczeń społecznych, przez uznanie, że zdarzenie z dnia 13 lipca 2016 r. nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego; 3/ naruszenie przepisów postępowania, a to art. 477^{14a} i art. 386 § 4 k.p.c., przez ich zastosowanie, podczas gdy w sprawie nie zachodziły podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji Zakładu oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, albowiem W.N. w dacie zdarzenia nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu, w tym wypadkowemu, a tym samym brak jest podstaw do prowadzenia postępowania orzeczniczego i ustalania uszczerbku na zdrowiu, a w dalszej kolejności: 4/ błędną ocenę ustalonego stanu faktycznego sprawy w zakresie związku podejmowanych przez W.N. w dniu 13 lipca 2016 r. czynności w siedzibie N. z działalnością gospodarczą ubezpieczonego i przyjęcie, że zdarzenie nastąpiło podczas wykonywania zwykłych czynności w ramach działalności gospodarczej, a w konsekwencji; 5/ naruszenie prawa materialnego, a to art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, przez przyjęcie, że zdarzenie z dnia 13 lipca 2016 r. było wypadkiem przy pracy.

Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji ubezpieczonego oraz zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w [...].

Zdaniem żalącego się, z pola widzenia Sądu drugiej instancji umknęła okoliczność, na którą Sąd Rejonowy w [...] wskazuje na stronie 10 uzasadnienia swojego wyroku, a mianowicie, że na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 grudnia 2016 r. W.N. został wyłączony z ubezpieczeń społecznych w okresie od 18 października 2013 r. do 5 grudnia 2016 r. Organ rentowy kwestionuje prowadzenie przez odwołującego się działalności gospodarczej z powodu braku ciągłości, która wymagana jest dla uznania działalności za stanowiącą podstawę do zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. Błędnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że w dacie zdarzenia, tj. 13 lipca 2016 r., W.N. podlegał ubezpieczeniom społecznym i z tego tytułu przysługuje mu prawo do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem podczas pracy.

Wyrok Sądu drugiej instancji nie powinien się ostać także z tej przyczyny, że w sprawie nie zaistniały przesłanki wymienione w art. 477^{14a} i art. 386 § 4 k.p.c.

Skoro bowiem W.N. w dacie zdarzenia nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu, w tym wypadkowemu, brak jest podstaw do prowadzenia postępowania orzeczniczego mającego na celu ustalenie uszczerbku na zdrowiu doznanego w wyniku wypadku przy prowadzeniu takiej działalności. Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok tylko w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy oraz wystąpienia takich wad decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła.

Z ostrożności procesowej organ rentowy zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błędną ocenę stanu faktycznego sprawy w zakresie związku podejmowanych przez odwołującego się w dniu 13 lipca 2016 r. czynności w siedzibie N. z prowadzoną przezeń działalnością gospodarczą. Zakład w pełni podzielił całość rozważań Sądu Rejonowego, w szczególności dotyczących uznania, że w tym dniu doszło do zdarzenia w związku, a nie podczas wykonywania przez odwołującego się zwykłych czynności składających się w swym całokształcie na prowadzenie działalności gospodarczej. Odmienna ocena dokonana przez Sąd Okręgowy w tym zakresie musi być uznana za niezgodą z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, gdyż działaniu W.N. było niecelowe i pozbawione ekonomicznego uzasadnienia, a do tego niezwiązane z przedmiotem prowadzonej działalności.

W odpowiedzi na zażalenie odwołujący się wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Treść zarzutów podniesionych przez żalącego się powoduje konieczność wyjaśnienia celu regulacji wprowadzonej do Kodeksu postępowania cywilnego przez art. 1 pkt 39 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381 - dalej: „ustawa nowelizująca”) oraz zakresu kognicji Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu nowego środka odwoławczego.

Powołanym przepisem w art. 394¹ k.p.c. nadano nowe brzmienie § 1 i 3, a ponadto dodano § 1¹, zgodnie z którym zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Znowelizowany art. 394¹ k.p.c. stosuje się do zaskarżania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 i art. 11 ustawy nowelizującej). W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej podkreślono, że, według założeń obecnego modelu postępowania cywilnego, druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się podjęciem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Zbyt częste uciekanie się do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji z równoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania prowadzi do wypaczenia tego założenia i przedłużenia postępowania, w związku z czym celowe jest zapewnienie Sądowi Najwyższemu możliwości kontroli tego rodzaju rozstrzygnięć (zob. Druk Sejmowy nr 4332, VI kadencji).

Istotnie, postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego. Z art. 386 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

Rozważając charakter zażalenia wprowadzonego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy już niejednokrotnie wyjaśniał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*.

Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12; z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12; z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13; z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CZ 21/13 i z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, niepublikowane).

Żalący się, błędnie pojmując charakter wniesionego środka odwoławczego, objął podstawą zażalenia naruszenie przepisów postępowania niemających zastosowania w rozstrzygnięciu o trafności zapadłego w sprawie orzeczenia Sądu drugiej instancji, to jest 233 § 1 k.p.c., a także przepisów prawa materialnego - art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej. Z przyczyn, o których była już mowa, zarzuty te muszą pozostać poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego.

Wracając do zaskarżonego wyroku należy przypomnieć, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd drugiej instancji może - stosownie do art. 477^{14a} k.p.c. - uchylając wyrok sądu drugiej instancji, uchylić także objętą nim decyzję organu rentowego i przekazać sprawę bezpośrednio temu organowi do ponownego rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2013 r., II UZ 67/12, LEX nr 1619035). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem, wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z przekazaniem sprawy do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu jest zaskarżalny zażaleniem w trybie art. 394¹ § 11 k.p.c., a art. 477^{14a} k.p.c. nie ma samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., I UZ 33/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 274; z dnia 30 października 2012 r., II UZ 50/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 289; z dnia 19 listopada 2013 r., I UZ 40/13, LEX nr 1555391; z dnia 27 listopada 2014 r., III UZ 12/14, LEX nr 1628950).

Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji wraz z poprzedzającą go decyzją i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu ograniczone jest jednak do wyjątkowych przypadków, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady zaskarżonej decyzji, których nie można było naprawić w postępowaniu sądowym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., III UZ 12/14, OSNP 2016 nr 8, poz. 109 i z dnia 14 marca 2017 r., III UZ 2/17, LEX nr 2254783). Przepis art. 477^{14a} k.p.c. służy bowiem rozwiązywaniu sytuacji, w których - ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych - przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy. Nie chodzi przy tym o braki decyzji usuwalne przy wstępnym rozpoznaniu odwołania od niej (art. 476 § 4 *in fine* k.p.c.), ani wady wynikające z naruszenia przepisów regulujących postępowanie przed organem rentowym, np. przepisów k.p.a. Przepis art. 477^{14a} k.p.c. stosowany jest wówczas, gdy konieczne jest skasowanie decyzji organu rentowego i wydanie nowej, po przekazaniu sprawy

organowi rentowemu do ponownego rozpoznania i przeprowadzeniu prawidłowego postępowania przed tym organem, uwzględniającego wszelkie wymagania wynikające z prawa materialnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I UZ 22/16, LEX nr 2159129).

Odnosząc się do zarzutów żalącego się skierowanych przeciwko zawartemu w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięciu o uchyleniu orzeczenia pierwszoinstancyjnego wraz z poprzedzającą je decyzją organu rentowego należy zauważyć, że wbrew twierdzeniu skarżącego, Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu swego wyroku przytoczył ustalenie Sądu Rejonowego w kwestii wydania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w grudniu 2016 r. decyzji wyłączającej W.N. z ubezpieczeń społecznych od dnia 18 października 2013 r., zastrzegając jednak, że decyzja ta nie jest prawomocna. Jeśli zatem nie zostało ostatecznie przesądzone podleganie odwołującego się ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, w tym ubezpieczeniu wypadkowemu, to tym bardziej uzasadnione jest przekazanie sprawy organowi rentowemu celem wyjaśnienia tej kwestii przed wydaniem decyzji rozstrzygającej o prawie wnioskodawcy do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy prowadzeniu tejże działalności. Nie można bowiem decydować o prawie do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego osoby, która w chwili zaistnienia zdarzenia rodzącego owo prawo nie podlegała temu ubezpieczeniu.

Niezależnie od powyższego trzeba mieć na względzie to, że wskazaną przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji przyczyną odmowy przyznania wnioskodawcy prawa do spornego odszkodowania nie było niepodleganie odwołującego się ubezpieczeniu wypadkowemu, ale niespełnienie tej przesłanki kwalifikacyjnej wypadku przy pracy, jaką jest normatywny związek zdarzenia z prowadzoną działalnością gospodarczą. Nie podzielając stanowiska organu rentowego oraz Sądu pierwszej instancji w tej materii i znajdując podstawy do uwzględnienia odwołania od decyzji Zakładu, Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że brak stosownego postępowania przed lekarzem orzecznikiem i (ewentualnie) komisją lekarską ZUS w zakresie ustalenia wielkości doznanego przez wnioskodawcę uszczerbku na zdrowiu w następstwie przedmiotowego zdarzenia, uniemożliwia zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie odwołującemu się dochodzonego przezeń

świadczenia bez uprzedniego wyczerpania trybu postępowania administracyjnego co do ustalenia wspomnianego uszczerbku na zdrowiu.

Nie podzielając zarzutów i wniosków zażalenia, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc